

Aleja Dębowa w Górkach Śląskich jest wielkim potencjałem a nie kosztem!

W portalu Nowiny.pl 15 lutego br. opublikowano artykuł pt. „Wójt Nędzy przerażona. Chodzi o Aleję Dębową w Górkach”. Tytułowe „przerażenie” (mamy nadzieję, że to tylko dziennikarska hiperbola) Pani Wójt Gminy Nędza budzi „ilość pracy, którą gmina będzie musiała wykonać, w chwili kiedy stałaby się właścicielem tego miejsca”, „odpowiedzialność, która spadnie na gminę”, „liczba drzew, które wymagają gruntownej opieki”. Pani Wójt martwi się również „ile gminę będzie kosztować przejęcie władności nad górecką aleją”, nie chce też (skądinąd słusznie), aby mieszkańcy innych sołectw „mieli pretensje, że dana miejscowość jest faworyzowana” (wszystkie cytaty za Autorem artykułu).

Spieszymy z wyjaśnieniami, które mamy nadzieję, uspokoją nieco Panią Wójt, a równocześnie naświetlą szerszą kwestię, dlaczego Aleja Dębowa w Górkach Śląskich wymaga ochrony.

Zacznijmy od tego, że **Aleja Dębowa NIE JEST tylko zasobem jednego sołectwa gminy Nędza**. Jako obszar „o bezsprzecznych walorach przyrodniczych i krajobrazowych, wymagający szczególnej troski zmierzającej do zachowania tego cennego obszaru” (cytat z pisma OKiDK-B.406.1.2022.HPO Dyrektor Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Śląskiego z 14.03.2022 r.) jest on zasobem i potencjałem **CAŁEJ GMINY**. Warto przypomnieć w tym miejscu słowa Pani Poseł Gabrieli Lenartowicz, która na sesji Rady Gminy Nędza w lutym br., wskazała, że to **właśnie walory przyrodnicze są wyróżnikiem gminy Nędza i stanowią o jej bogactwie!** Na tejże sesji przedstawiciel naszego komitetu, pan Łukasz Kałuża przedstawił szereg korzyści, jakie gmina może czerpać z walorów przyrodniczych a także przedstawił rzetelny kosztorys ustanowienia alei pomnikiem przyrody. Odniesiemy się do tego w dalszej części naszego komentarza.

Czyż któryś z mieszkańców gminy Nędza mógłby mieć pretensje o to, że Wójt Gminy troszczy się o ten jakże cenny ogólnogminny zasób? Mówimy przecież o pomnikowej, ponad 200 letniej Cysterskiej Alei Dębowej, znajdującej się na terenie Parku Krajobrazowego Cysterskie Kompozycje Krajobrazowe Rud Wielkich, której kwestię ochrony jako Pomnika Przyrody zaczęto podnosić już ponad dwadzieścia lat temu! Ustawa o Ochronie Przyrody (Dz.U.2022.916 Art. 4.) wyraźnie wskazuje, że „**obowiązkiem organów administracji publicznej, osób prawnych i innych jednostek organizacyjnych oraz osób fizycznych jest dbałość o przyrodę będącą dziedzictwem i bogactwem narodowym**”. Nierozsądna byłaby osoba, która miałaby pretensje o to, że Pani Wójt troszczy się o dziedzictwo i bogactwo narodowe i postępuje zgodnie z prawem.

Koszty objęcia Alei Dębowej ochroną i jej pielęgnacji w kolejnych latach nie powinny być przyczyną niepokoju Pani Wójt, nawet w obecnej trudnej sytuacji budżetowej polskich samorządów. W świetle dostępnych danych (nie trzeba do tej wyceny wynajmować bynajmniej specjalistycznej firmy) **nie przekroczą one kilkunastu tysięcy zł** (koszty pielęgnacji) raz na - co najwyżej - kilka lat. Co więcej, nieprawdą jest, że **gmina będzie musiała te koszty ponieść wyłącznie z własnego budżetu**. Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki dotuje prace związane z ochroną pomników przyrody do wysokości 73,5% kosztów, a Zarząd Parków Krajobrazowych Województwa Śląskiego pomaga gminom w przygotowaniu, realizacji i rozliczaniu wniosku na to zadanie. Mówimy zatem o kwotach rzędu kilku tysięcy zł w kilkuletniej perspektywie czasu. **Czy to są naprawdę duże koszty w relacji do korzyści jakie gmina Nędza będzie czerpała z faktu, że ten cenny zasób będzie odpowiednio chroniony i promowany?** Błędne jest bowiem spojrzenie na Aleję Dębową tylko jako źródło kosztów. Ma ona przecież potencjał do generowania niebagatelnych przychodów dla budżetu i mieszkańców. Podnosi ona atrakcyjność osiedleńczą gminy, stanowi o jakości życia mieszkańców, jest źródłem

tożsamości i więzi lokalnej, o jej roli środowiskowej nie wspominając. Nie zapominajmy – w dobie chorób cywilizacyjnych – o wielkiej wartości terapeutycznej terenów zielonych. W nadchodzącej perspektywie budżetowej UE w związku z wdrażaniem zasad Zielonego Ładu, środków na działania związane z ochroną i promocją zielonej infrastruktury, bioróżnorodności, etc. raczej nie powinno zabraknąć, a gminy, które aktywnie opiekują się i chronią swoje dziedzictwo przyrodnicze będą mogły z tych środków korzystać. Przerażenie Pani Wójt powinno budzić nie to, że świadomi mieszkańcy gminy, posiłkując się wsparciem środowisk eksperckich (przypomnijmy chociażby kilkaset osób podpisanych pod petycją w sprawie ochrony Alei) chcą jej realnej ochrony, ile fakt, że w tak nieodpowiedzialny sposób doszło do jej dewastacji w lutym br!

W świetle dokonanej dewastacji pomnikowego drzewostanu dębowego będącego w depozycie (zarządzie) Lasów Państwowych dokonanego w lutym br. (ekspertyza wykonana przez wybitną dendrolożkę dr inż. Marzenę Suchocką z zespołem z SGGW w maju br. nie pozostawia tu żadnych wątpliwości co do „kompetencji” osób zlecających i wykonujących te prace) **zdziwienie budzi zawarta w artykule pozytywna ocena przez Panią Wójt działań Nadleśnictwa Rudy Raciborskie w zakresie dotychczasowej opieki nad Aleją Dębową**. Wiele osób (w tym my, członkowie Komitetu Ochrony Alei Dębowej), do lutego tego roku ufaliśmy w kompetencje osób reprezentujących Lasy Państwowe, odpowiedzialnych za ten niezwykle cenny fragment Parku Krajobrazowego CKKRW. Niestety – jak się okazało – bezpodstawnie. Przypomnijmy w tym miejscu stanowisko nadleśnictwa przedstawione przez rzecznika prasowego, Pana Marcina Fischera, w wywiadzie radiowym z dnia 17 lutego br.: „z przyczyn bezpieczeństwa jedno drzewo zostało przeznaczone do wycinki z powodu listwy mrozowej bądź uderzenia pioruna a reszta drzew zostanie poddana pielęgnacji”. Wykonana na zlecenie Komitetu Ochrony Alei Dębowej i wspomniana powyżej ekspertyza, której kopia trafiła także na ręce Pani Wójt Gminy Nędza, w sposób jednoznaczny odrzuca narrację nadleśnictwa, wskazując na popełnione błędy. Przypomnijmy, że nadleśnictwo, w którego depozycie znajdują się lasy, tj. **NASZE WSPÓLNE DZIEDZICTWO I DOBRO** (podkreślamy: nasze, obywateli a nie Lasów Państwowych) powinno zarządzać cennym zasobem przyrodniczym w sposób odpowiedzialny i zgodnie standardami zrównoważonego rozwoju.

W interesie gminy jest przejęcie władztwa nad tym unikalnym terenem i objęcie przedmiotowych, pomnikowych dębów ochroną prawną, co nie tylko umożliwi zachowanie ich dla przyszłych pokoleń, ale też zwiększy świadomość ekologiczną mieszkańców i przyczyni się do kształtowania wizerunku Gminy Nędza jako gminy aktywnie prowadzącej działania na rzecz ochrony i zachowania dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego.

W imieniu Komitetu Ochrony Alei Dębowej w Górkach Śląskich

Dr hab. Krzysztof Gwosdz, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego